

# Współczesny atak na człowieka jako »imago Dei«

Redakcja  
Marek Marczewski (redaktor naczelny)  
Roman Gawrych  
Paweł Skrzydlewski





Wyższa Szkoła  
Społeczno-Ekonomiczna  
w Gdańsku

Wyższa Szkoła Społeczno-Ekonomiczna w Gdańsku  
ul. Rajska 6  
80-850 Gdańsk  
www.wsse.edu.pl



Wydawca  
Wyższa Szkoła Społeczno-Ekonomiczna w Gdańsku

Wszystkie prawa zastrzeżone

Recenzent  
Prof. dr hab. Grzegorz Kucharczyk, Polska Akademia Nauk. Poznań

Opracowanie graficzne  
Tomasz Budziarek

Druk i oprawa  
Elpil Jarosław Pilich  
ul. Artyleryjska 11, 08-110 Siedlce

© Copyright by: Wyższa Szkoła Społeczno-Ekonomiczna w Gdańsku, Gdańsk 2024

ISBN 978-83-67808-00-2

Wydanie pierwsze

## Spis treści

### Wstęp

Marek Marczewski, Wojciech Świątek,  
Paweł Skrzydlewski

### Rozdział I

1. «Imago Dei» – koncepcja i jej znaczenie  
Bp Zbigniew Pępek
2. Człowiek jako «imago Dei» –  
człowiekiem  
Paweł Skrzydlewski
3. Człowiek w służbie «Imago Dei»  
Wojciech Świątek
4. Posługa zbawienia –  
jako «imago Dei»  
Marek Marczewski
5. Współczesność –  
Zbigniew Pępek

### Rozdział II

1. Piękno człowieka –  
Ks. Paweł Pruszyński
2. Problem «imago Dei» –  
Ks. Tomasz Budziarek
3. Antropologia –  
Ks. Stanisław Głuchowski
4. «Imago Dei» –  
Ks. Stanisław Głuchowski
5. «Imago Dei» –  
Ks. Stanisław Głuchowski
6. Ideologia «imago Dei» –  
«imago Dei» –  
nia wspólnoty –  
Wojciech Świątek

*Książka ukazała się w czterdziestą rocznicę (1984-2024)  
porwania i zamordowania przez funkcjonariuszy SB  
bł. ks. Jerzego Popiełuszki*

## Spis treści

### Wstęp

Marek Marczewski (redaktor naczelny), Roman Gawrych, Paweł Skrzydlewski .....	11
---	----

### Rozdział I

1. »Imago Dei«. Refleksja nad biblijną koncepcją człowieka Bp Zbigniew Kiernikowski .....	17
2. Człowiek jako »imago Dei« a współczesna nienawiść i wzdarda człowiekiem Paweł Skrzydlewski .....	47
3. Człowiek w świecie aksjologicznej wichrowatości Wojciech Świątkiewicz .....	77
4. Posługa zbawcza Kościoła w procesie spełniania się człowieka jako »imago Dei« w »imago Christi« Marek Marczewski .....	101
5. Współczesne deformacje rozumienia rodziny jako »obrazu Boga« Zbigniew Pańpuch .....	131

### Rozdział II

1. Piękno człowieka w jego relacyjnej i afirmacyjnej inklinacji Ks. Paweł Prüfer .....	191
2. Problem natury ludzkiej i współczesne formy jej negacji Ks. Tomasz Duma .....	209
3. Antropologiczny redukcjonizm w filozofii postmodernizmu Ks. Stanisław Kowalczyk .....	229
6. Ideologia ekologizmu - narzędzie ataku na człowieka jako »imago Dei« oraz czynnik zubożenia ekonomicznego i ponizenia wspólnoty ludzkiej Wojciech Polak .....	247



<b>Rozdział III</b>	271
1. Wychowanie w perspektywie (braku) wewnętrznego obrazu Ks. Marek Jeziorański .....	273
2. Antropologia filozoficzna u podstaw pedagogiki Piotr Magier .....	293
3. Zarys antropologii teologicznej: człowiek i niepełnosprawność. Perspektywa edukacyjna Ks. Andrzej Kiciński .....	307
4. Możliwości wychowania człowieka w duchu <i>Imago Dei</i> w rzeczywistości szkoły polskiej. Obserwacje z praktyki nauczycielskiej Kornelia Czogalik .....	325
<b>Rozdział IV</b>	339
1. Godność ludzka jako wartość teologiczna Ks. Janusz Mariański .....	341
2. Posługa miłosierdzia wobec człowieka jako »imago Dei« Roman Gawrych .....	373
3. Człowiek cierpiący obrazem Boga w nauczaniu św. Jana Pawła II Ks. Janusz Bujak .....	383
4. W poszukiwaniu prawdy o człowieku: obdarowanie człowieczeństwem w rodzinie Anna Błasiak .....	399
<b>Rozdział V</b>	443
1. Strażnicy, zdolni dostrzec Jezusa w ubogich: diakoni stali stróżami ubogich Dk. Waldemar Rozynekowski .....	415
2. Życie i przesłanie Sługi Bożej siostry Dulcissimy Hoffmann jako przykład realizacji <i>imago Dei</i> Dk. Marek Czogalik .....	423
3. Wymiar duchowy zdrowia człowieka jako przejaw antropologii integralnej w medycynie Jakub Pawlikowski .....	439

<b>Rozdział VI</b>	457
1. Sztuczna inteligencja jako wyzwanie dla »imago Dei« w człowieku Ks. Jarosław Lisica .....	459

Dokonując analizy stanu teologii i pedagogiki, dostrzegamy niepokojące zjawiska, które zostały zaatakowane przez...  
bieństwa do Boga, przez...  
istoty powołanej do...  
27). Istota ta...  
tylko jako jedno ze...  
kimś, jest osobą, a zatem...  
oraz działającym na...  
ta ma godność, czyli...  
nia przez nią samą...  
życia i rozwoju. Godność...  
rzenia duszy ludzkiej...  
jest powołany do bycia...  
dla samego Boga.

Warto zaznaczyć...  
bie obraz i podobieństwo...  
dy Objawienia, ale...  
polu antropologii filozoficznej...  
fia człowieka św. Tomasa...  
pochodność substa...  
go powołuje do...  
swoj obraz i swe podobieństwo...  
Teologiczna...  
i podobieństwo Boga...  
1, 27). Przede wszystkim...  
konkretniej osoby ludzkiej...

Dk. Waldemar Rozynekowski  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

## 1. Strażnicy zdolni dostrzegać Jezusa w ubogich – diakoni stali stróżami ubogich

Podjęwając refleksję nad wielkością i godnością każdego ludzkiego życia warto odwoływać się do bogactwa powołań w Kościele oraz ich misji. Jeżeli powołanie rozumiemy jako dar Boga, to w życiu każdego powołanego nie powinno zabraknąć patrzenia na drugiego człowieka jako na stworzonego „na obraz i podobieństwo Boga” (por. Rdz 1, 27). W niniejszym tekście chcemy się odwołać do stosunkowo nowego powołania w Kościele, szczególnie w naszym kraju, mianowicie do powołania diakona stałego. Będziemy chcieli odczytać jego misję w perspektywie troski o godność ubogich, a więc o godność tych wszystkich, którzy potrzebują naszego zauważenia, pomocy, a czasami zaproszenia do domu i wspólnoty wiary. Przypomnijmy, że pierwsze święcenia diakona stałego w Polsce miały miejsce w 2008 roku, tak więc cały czas uczymy się odkrywać to powołanie<sup>1</sup>.

Zauważmy, że od początku obecności powołania diakona w Kościele bardzo wyraźnie odczytywano jego misję, oczywiście nie wyłącznie, jako troskę o ubogich<sup>2</sup>. Wystarczy chociażby przywołać sylwetkę

1 O historii wprowadzania w Kościele w Polsce diakonatu stałego zob.: W. Rozynekowski. *Początki diakonatu stałego w Kościele w Polsce*. „Diakon” 14/15:2017/2018 s. 45-57; tenże. *Historia diakonatu stałego w Kościele w Polsce*. „Ateneum Kapłańskie” 2019 z. 1 s. 5-19; tenże. *Diakon stały w Kościele w Polsce – zarys historyczny*. W: *Diakon stały w Kościele w Polsce. Historia – teologia – wyzwania*. Red. W. Rozynekowski. Pelplin 2019 s. 69-82; tenże. *Diakon stały w Polsce*. W: B. Degórski, M. Marczewski, W. Rozynekowski. *Diakon stały*. Lublin 2024 s. 327-427.

2 Zob.: M. Marczewski. *Posługa charytatywna diakona w Kościele pierwszych wieków*. „Vox Patrum” 16:1996 z. 30-31 s. 217-228; tenże. *Diakon stały. Historia – teologia – duchowość*. Lublin 2019. s. 45-55; tenże. *Historia i teologia diakonatu stałego do 1998 roku*. W: B. Degórski, M. Marczewski, W. Rozynekowski. *Diakon stały*. Lublin 2024 s. 139-141.



diakona św. Wawrzyńca (pocz. III wieku-258), który do dnia dzisiejszego jest patronem ubogich<sup>3</sup>. Wydaje się więc, że diakona od początku posyłano na peryferia Kościoła oraz poza wspólnotę wiary, aby pomagał i uczestniczył w życiu ubogich, a jednocześnie uwrażliwiał swoich współbraci na ich obecność.

## 1. Słowa papieża Franciszka

W tytule niniejszego artykułu odwołano się do słów papieża Franciszka, które skierował do diakonów stałych z diecezji rzymskiej. 19 czerwca 2021 roku spotkał się z nimi oraz z ich rodzinami w Auli Błogosławieństw na Watykanie. Opublikowana wypowiedź papieża została opatrzona tytułem: *Strażnicy zdolni dostrzegać Jezusa w ubogich*<sup>4</sup>. Przywołajmy słowa wypowiedziane przez papieża w końcowej części jego wystąpienia:

Na koniec trzecia [sprawa], oczekuję, że będziecie *strażnikami* – że nie tylko będziecie wypatrywać tych, którzy są daleko, i ubogich – to nie jest bardzo trudne – ale że będziecie pomagali wspólnocie chrześcijańskiej dostrzegać Jezusa w ubogich i w dalekich, gdy puka do naszych drzwi poprzez nich. I także wymiar, że tak powiem, katechetyczny, profetyczny, strażnika – proroka – katechety, który potrafi widzieć dalej i pomagać innym widzieć dalej, i widzieć ubogich, którzy są daleko. Możecie przyjąć jako swój ten piękny obraz, który jest na końcu Ewangelii, kiedy Jezus z daleka pyta swoich uczniów: «Macie co do jedzenia?». A umiłowany uczeń rozpoznaje Go i mówi: «To jest Pan!» (J 21, 5. 7). W każdej potrzebie widzieć Pana. W ten sposób także wy dostrzegacie Pana, kiedy w tak licznych swoich braciach najmniejszych prosi, by Go nakarmić, przyjąć, kochać. Otóż chciałbym, żeby taki był profil diakonów Rzymu i całego świata. Pracujcie nad tym. Jest w was wielkoduszność i z tym idźcie dalej<sup>5</sup>.

Słowa papieża Franciszka mogą być inspirujące w kontekście odczytywania posługi diakona stałego w dzisiejszym Kościele oraz w świecie, w perspektywie troski o człowieka, o jego godność. Papież nazwał diakonów *strażnikami*, a więc postawił ich na straży konkretnych wartości oraz postaw, za którymi kryje się konkretny człowiek. Poniżej zwrócimy uwagę na trzy kwestie wskazane przez papieża jako zadania dla diakona – strażnika.

<sup>3</sup> Zob.: R. Kurek. *Leksykon świętych i sławnych diakonów*. Kraków 2013 s. 300-304; W. Rozynkowski. *Kult św. Wawrzyńca, diakona i męczennika w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach – wybrane przykłady*. W: *Pomerania – Prussia – Polonia. Rozprawy ofiarowane prof. Wiesławowi Długokęckiemu z okazji 65. Urodzin*. Red. R. Kubicki. Gdańsk 2022 s. 300-301.

<sup>4</sup> Franciszek. *Strażnicy zdolni dostrzegać Jezusa w ubogich*. „L' Osservatore Romano” (wersja polska) 2021 nr 7 s. 13-15.

<sup>5</sup> Tamże s. 15.

Pierwsza myśl papieża Franciszka wskazuje na to, że diakoni mają pomagać „wspólnocie chrześcijańskiej dostrzegać Jezusa w ubogich”. Jak widać, to diakoni mają być tymi, którzy wskażą wspólnocie diecezjalnej i parafialnej, że w ubogich, obecny jest Jezus. Diakoni, wskazując na obecność Jezusa w ubogich, mogą im pomóc znaleźć dom we wspólnocie wiary. Mogą być więc tymi, którzy będą ukazywać, jak bardzo Bóg szuka człowieka, walczy o jego godność, czyni go podobnym do swojego Syna.

Papież wskazuje również, że diakoni powinni innym pomagać: „widzieć dalej, i widzieć ubogich, którzy są daleko”. Tak więc, diakon poprzez patrzenie dalej ma pomóc konkretnej wspólnocie wiary już z daleka usłyszeć i rozpoznać głos potrzebujących pomocy ubogich.

Trzecia myśl skierowana do diakonów podpowiada im, aby: „w każdej potrzebie widzieć Pana”. A więc misją diakonów jest przekonać wspólnotę wiary, że Bóg jest z osobami będącymi w potrzebie, On jest w ich historiach. Jakże odpowiedzialne i trudne jest to wezwanie. My często mamy zupełnie inne wyobrażenie o tym, gdzie jest Pan, a gdzie Go nie ma, gdzie powinien być, a gdzie nie.

Podsumowując powyższe słowa papieża Franciszka, nie mamy wątpliwości, że diakoni stają się jednymi z tych, którzy mogą realizować w praktyce jego przesłanie, które zawarł on w programowej dla swojego pontyfikatu adhortacji *Evangelii gaudium*. Papież wskazał w niej bowiem na uprzywilejowane miejsce ubogich pośród całego ludu Bożego<sup>6</sup>. W kolejnym dokumencie, w encyklice *Laudato si'* papież napisze, „by nade wszystko mieć przed oczyma ogromną godność ubogiego w świetle najgłębszych przekonań wiary”<sup>7</sup>.

## 2. W dokumentach Kościoła

W *Dyrektorium o posłudze i życiu diakonów stałych*, czytamy, że: „posługa diakona została ujęta przez Sobór Watykański II w potrójnym wymiarze »diakonia liturgii, słowa i miłości«. W ten sposób wyraża się udział diakona w jedynym i zarazem potrójnym *munus* Chrystusa w święceniu sakramentalnym”<sup>8</sup>. O diakonii miłosierdzia diakonów w dalszej części tego dokumentu czytamy:

<sup>6</sup> Franciszek. *Adhortacja Apostolska Evangelii gaudium. O głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie*. Częstochowa 2014 art. 197-201.

<sup>7</sup> Franciszek, *Encyklika Laudato si'. W trosce o wspólny dom*. Częstochowa 2015 art. 158.

<sup>8</sup> *Dyrektorium o posłudze i życiu diakonów stałych* art. 22. W: *Diakonat stały. Dokumenty Soboru Watykańskiego II i Stolicy Apostolskiej. Bibliografia*. Red. R. Selejadk Częstochowa 2004 s. 165.



W służbie miłosierdzia diakoni powinni upodobnić się do Chrystusa Sługi, którego są reprezentantami, oraz poświęcić się przede wszystkim »powinnościom miłości i postęgu«. Dlatego w modlitwie święceń biskup prosi Boga Ojca: »Niech odznaczają się wszystkimi cnotami, miłością bez obłudy, troskliwością o chorych i biednych, powagą pełną pokory (...) niech naśladować na ziemi Twój Syna, który nie przyszedł, aby mu służono, lecz po to, aby służyć«. Przykładem i słowem winni starać się, aby wszyscy wierni, idąc za przykładem Chrystusa, oddali się stałej służbie braciom. Dzieła miłosierdzia, diecezjalne, czy parafialne, które należą do pierwszych obowiązków biskupa i kapłanów, są przez nich, zgodnie z przekazem tradycji Kościoła, powierzane sługom w postudze kościelnej czyli diakonom; dotyczy to również służby miłosierdzia w zakresie wykształcenia chrześcijańskiego, prowadzenia oratoriów młodzieżowych, grup kościelnych i zawodowych grup świeckich, promocji życia na każdym jego etapie i przekształcania świata według porządku chrześcijańskiego. W tych dziedzinach ich postęga jest szczególnie cenna, ponieważ w obecnych warunkach potrzeby duchowe i materialne ludzi, na które Kościół powołany jest do dania odpowiedzi, są bardzo zróżnicowane. Niech więc starają się służyć wszystkim bez dyskryminacji, zwracając szczególną uwagę na cierpiących i grzeszników. Jako szafarze Chrystusa i Kościoła, niech starają się pokonać wszelkie ideologie oraz stronnice interesy, aby nie ograniczyć misji Kościoła i siły, którą jest miłosierdzie Chrystusa. Diakonia bowiem powinna umożliwić człowiekowi doświadczenie miłości Bożej oraz doprowadzić do nawrócenia i do otwarcia jego serca na łaskę. Funkcja charytatywna diakonów »polega na zarządzaniu w odpowiednim zakresie dobrami i dziełami miłosierdzia Kościoła. Diakoni mają w tej dziedzinie »spełniać w imieniu hierarchii powinności związane z miłosierdziem, administracją i dziełem pomocy społecznej«. Dlatego też, w razie potrzeby mogą oni być zatrudnieni w biurze ekonomicznego lub być współpracownikami diecezjalnej rady ds. ekonomicznych<sup>9</sup>.

W świetle przywołanych słów postęga miłosierdzia diakonów posiada w ich powołaniu wymiar szczególny, a jednocześnie bardzo rozległy. Ostatecznie mają oni czynić wszystko, »aby nie ograniczyć misji Kościoła», która jest zakorzeniona w miłosierdziu Chrystusa.

### 3. Charyzmat dla Kościoła

Dokonując próby odczytania obecności diakona pośród ubogich odwołamy się także do słów ks. Alberto Altana (1921-1999)<sup>10</sup>. Kapłan ten, pochodzący z Włoch, jest jedną z najbardziej zasłużonych osób promujących diakonat stały w Kościele oraz opisujący to nowe powołanie. Odczytał on między innymi: »Charyzmat diakona w kontekście Kościoła ubogiego». Oddajmy mu głos:

<sup>9</sup> Tamże art. 38 s. 177-178.

<sup>10</sup> M. Gawlik. Ks. Alberto Altana (1921-1999). »Diakon» 2004 s. 117-119.

Ze względu na to, że służba ściśle związana jest z ubóstwem i że jest ona niezbędna wszędzie tam, gdzie mamy do czynienia z jeszcze większą biedą człowieka, charyzmat diakona podporządkowany jest dążeniu do służebnego i ubogiego Kościoła, opowiadającego się za najbiedniejszymi.

Oznacza to:

- Kościół, który nie buduje na pieniądzu i innych środkach doczesnych (por. Mt 10, 9-10), lecz o wiele bardziej pokłada ufność w Panu i Jego łasce;
- Kościół, który swą służbę ludziom kieruje szczególnie ku tym, którzy jej najbardziej potrzebują, a mianowicie najuboższym, ostatnim.

Opowiedzenie się za ubogimi nie może być oceniane jako ograniczenie lub rozdzielenie; wprost przeciwnie - jako źródło łaski dla wszystkich pobudza czy to poszczególne osoby, czy wspólnoty do nawrócenia i odnowy.

Taka perspektywa zawiera w sobie dążenie do zintensyfikowania obecności chrześcijan w sektorze społecznym; obecności, która będąc wyrazem miłości i służby staje się motorem na drodze sprawiedliwości i wyzwolenia od jakiegokolwiek uciemnienia.

Opowiedzenie się za ubóstwem i za biednymi idzie w parze z budowaniem Kościoła misyjnego<sup>11</sup>.

Jak widać obecność diakona stałego we wspólnocie wiary może pomóc współtworzyć Kościół służebny i ubogi, który tylko taki może być blisko najbiedniejszych. Nie mamy wątpliwości, że Kościół o takich cechach może również rodzić powołania nowych diakonów, którzy podejmą misję pośród ubogich.

Magdalena Gawlik, opisując charyzmat diakona stałego w ujęciu ks. Alberto Altany przedstawiła go w następujących słowach:

Ubóstwo i przeżywanie w ubóstwie postęga diakonańska były, w przekonaniu ks. Altany, drogą odnowy i nawrócenia dla całego Kościoła, zaś jego lekceważenie stało się przyczyną upadku tak diakonatu, jak i wielu rodzin zakonnych. W komentarzu do *Konstytucji Instytutu Sług Kościoła* ks. Altana napisał: »ubóstwo jako wybór życiowy dystansuje do dóbr doczesnych. Jest wyborem uczuciowym (*affettivo*, rozłaska serca), który prowadzi do wyboru faktycznego (*effettiva*; rozłaska rzeczywistej), jako wyrazu spójnej miłości, rodzącej postawę dawania, dzielenia się i utożsamiania. Jest fałszowaniem Ewangelii mówienie, że wystarczy ubóstwo w tym pierwszym znaczeniu. Jednocześnie byłoby nieprawdą mówienie, że ubóstwo rzeczywiste może istnieć bez tego uczuciowego, jako znoszone, ale z pewnością nie umotywowane miłością«. Radykalne ubóstwo jest źródłem łaski, aktem miłości i obrazem Chrystusa, który wcielił się i zmartwychwstał dla naszego zbawienia. Wybór dzielenia się z ubogimi ściśle łączy się z głoszeniem Ewangelii, zgodnie z soborową wizją ubogiego i misyjnego Kościoła *communio*. To

<sup>11</sup> A. Altana. *Przywrócenie diakonatu i jego współczesny rozwój*. W: *Diakon stały w Kościele współczesnym*. Red. M. Marczewski. Suwałki 1991 s. 41-42.



wezwanie do diakonii, jako dzielenia życia z potrzebującymi i Ewangelii z każdym człowiekiem, realizuje się w osobistym dialogu, stając się wszystkim dla wszystkich, jak dodaje ks. Altana, parafrazując słowa św. Pawła z 1 Kor 9, 19-23, stając się »cyganem dla cyganów, nie kradnąc, pijakiem dla pijaków, nie pijąc, narkomanem dla narkomanów, nie biorąc narkotyków«. W swoich pierwszych publikacjach w *Il diaconato in Italia* ks. Altana pisał, że ewangelizacja słabnie, pozostawiając kapłanów i diakonów biernie oczekującymi w pustych kościołach, podczas gdy powinni wyjść do ludzi i odnaleźć drogę do ich domów. Duszpasterstwo »oczekiwania« ma przejść w duszpasterstwo »poszukiwania«. To poszukiwanie tych, których świadomość chrześcijańska zatrzymała się na poziomie katechizmu dziecka przygotowującego się do pierwszej komunii świętej, niewierzących, wątpiących, potrzebujących wsparcia i pomocy, cierpiących. Diakoni mogą odegrać swą rolę ożywiania wspólnot zakonnych, które zamknęły się w sobie i nie wypełniają swego apostołstwa służby wśród ludzi, do których zostali posłani<sup>12</sup>.

W cytowanym tekście Autorka wskazała również na trwałe elementy posługi diakona stałego, które zdefiniował ks. A. Altana. Jeden z nich jest następujący:

Diakon jest animatorem służby miłości skierowanej głównie do cierpiących i potrzebujących. Z udziału w charyzmacie i trosce biskupa, wynika charakter wspólnotowy posługi diakona, a nie pełnienie jej we własnym imieniu; z drugiej strony inspiruje każdego z członków wspólnoty do postępowania w tym samym duchu »radowania się z tymi, którzy się radują i płakania z tymi, którzy płaczą« (por. Rz 12, 15). Diakoni organizują przestrzeń życia, zwaną »opcją na rzecz ubogich« i włączają osoby »spoza« do życia we wspólnocie, w rodzinach. Diakon powinien być zawsze pośród ludzi i troszczyć się o nich, mając na względzie potrzeby duszy i ciała, o których powinien powiadamiać biskupa. Zatem postawa diakona wykracza poza to, co rozumiemy jako pomoc społeczną; ma bowiem na celu rozeznanie i działanie na rzecz zbawienia człowieka<sup>13</sup>.

#### 4. Z doświadczenia

Posługa miłosierdzia jest najczęściej przywoływana, kiedy mówimy, albo wyobrażamy sobie, obecność diakona w naszych diecezjach, a szczególnie we wspólnotach parafialnych<sup>14</sup>. I jest to do pewnego stopnia zrozumiałe. Przecież taki właśnie charyzmat diakona wyłania nam się między

innymi z najczęściej przywoływanego opisu ustanowienia pierwszych diakonów, który spotykamy w *Dziejach Apostolskich* (Dz 6, 1-6).

Odwołajmy się w tej części do kilku konkretnych posług miłosierdzia diakonów stałych posługujących w Kościele w naszym kraju, które możemy wyczytać z ich świadectw. Zaczniemy od najczęściej spotykanej posługi jaką jest zanoszenie Najświętszego Sakramentu chorym. Można powiedzieć, że stanowi ona często początek i swoisty fundament posługi diakonów pośród potrzebujących. To właśnie ta posługa pozwala im dotknąć, a nawet wejść w świat ludzkiego cierpienia, samotności, bezsilności, bycia ciężarem dla innych, a czasami nawet poczucia odrzucenia i przebywania na peryferiach życia, nawet tego kościelnego. Niezwykle ważne w tej posłudze jest to, że diakoni wychodzą poza świątynie i budynki parafialne, a wchodzą do domów i środowisk, w których żyją potrzebujący. Czasami przywołana posługa otwiera drzwi do kolejnych spotkań, które nie tylko zaradzają konkretnym potrzebom, ale budują u potrzebujących poczucie obecności we wspólnocie wiary.

Diakon Józef Suwalski z Giżycka w diecezji ełckiej tak opisał swoje pierwsze doświadczenia w posłudze miłosierdzia:

Chodzę z Panem Jezusem Eucharystycznym do chorych regularnie w każdą niedzielę. W razie konieczności także w ciągu tygodnia. Posługuję także w parafialnym Caritas, pomagam najbardziej potrzebującym w różnej formie, np. w pozyskaniu środków na zakup węgla, zaspokajaniu bieżących potrzeb itd. Podaję swój telefon do kontaktu w nagłych sytuacjach, aby być jeszcze bliżej ludzi i godnie wykonywać to, do czego zostałem powołany<sup>15</sup>.

Diakon Marek Czogalik, posługujący w niewielkiej wiejskiej parafii w Babicach w diecezji gliwickiej w swoim świadectwie napisał tak:

Drugą grupą, o którą szczególnie troszczy się Kościół, są chorzy. I tu również powstaje przestrzeń, w którą ze swoją posługą może wejść diakon. W każdą niedzielę po parafialnej Eucharystii zanoszono Pana Jezusa do chorych. A po obrzędzie udzielenia Komunii świętej jest czas na krótką rozmowę. W przypadku osób samotnych nie wolno na niej poprzestać, trzeba podjąć konkretne działania, by pomóc rozwiązać przynajmniej niektóre problemy codziennego życia<sup>16</sup>.

12 M. Gawlik. *Charyzmat diakona stałego w ujęciu księdza Alberto Altany*. „Diakon” 2004 s. 58-59.

13 Tamże s. 63.

14 Zob.: A. Runiewicz. *Kolejne doświadczenia praktycznego wymiaru posługi Caritas diakonów stałych w Kościele w Polsce*. W: *Diakoniat stały w Kościele w Polsce*. T. 4: *Tradycja – posługa – świadectwo*. Red. W. Rozyrkowski. Pelplin 2022 s. 321-335; W. Rozyrkowski, *Diakoniat stały w Polsce*. W: B. Degórski, M. Marczewski, W. Rozyrkowski. *Diakoniat stały*. Lublin 2024 s. 373-380.

15 J. Suwalski. *Diakon służy i jeszcze raz służy*. W: *Diakoniat stały w Kościele w Polsce*. [T. 1]: *Historia – teologia – wyzwania*. Red. W. Rozyrkowski. Pelplin 2019 s. 294.

16 M. Czogalik. *Po co właśnie nam ten nowy diakon?* W: *Diakoniat stały w Kościele w Polsce*. [T. 1]: *Historia – teologia – wyzwania*. Red. W. Rozyrkowski. Pelplin 2019 s. 262-263.



A tak o postawie służby swojego ojca diakona stałego dk. Marka Czogalika wobec potrzebujących napisze w świadectwie jego córka Hanna Golda:

Tata zawsze uczył mnie, że w życiu chodzi o służbę bliźniemu. O to, by zawsze nieść pomoc drugiemu człowiekowi. Taką postawę reprezentował swym zachowaniem każdego dnia. Dając tym samym świadectwo swoim słowom. Pamiętam, jak nieraz wstawał rano w sobotę zerwany telefonem od którejś ze starszych sąsiadek, żeby zawieźć ją do lekarza czy do apteki. Wszyscy w okolicy wiedzieli, że jeżeli zwrócą się do mojego Taty o pomoc, zawsze ją otrzymają (...). Tato, zanim został diakonem, przez wiele lat był już Nadzwyczajnym Szafarzem Komunii Świętej i co niedziela roznosił chorym Jezusa Eucharystycznego. Dla mnie od początku nowa funkcja Taty była swoistym ukoronowaniem tego, czego przez całe moje dzieciństwo mnie uczył. Jest synonimem bezinteresownej służby. I jeśli czasem zdarzało mi się w jakiejś kwestii z nim nie zgadzać lub – jak to bywa w okresie wczesnej młodości – pojawiały się między nami pewne tarcia, przypominałam sobie tę stronę osobowości mojego Taty i łatwiej mi było wracać do zgody i harmonii<sup>17</sup>.

\*

Troska o godność człowieka potrzebuje zaangażowania różnych grup, środowisk; we wspólnocie wiary możemy mówić o różnych powołaniach. W tej ostatniej grupie dotykamy między innymi powołania diakona stałego. Nie mam wątpliwości, że przywołana w niniejszym tekście obecność diakonów jako strażników ubogich może być ważną częścią odkrywania ich misji, i to nie tylko w Kościele, ale również i w świecie. Diakon może być jednym z gwarantów godności osób ubogich. Jej fundamentem jest stworzenie każdego człowieka na obraz Boży.

17 H. Golda. *Kiedy ojciec jest duchownym... Refleksja córki diakona stałego*. W: *Diakonat stały w Kościele w Polsce*. T. 3: *Powołanie – duchowość – świadectwo*. Red. W. Rozynkowski. Pelplin 2021 s. 318.

Dk. Marek Czogalik  
Zespół Szkolno-Przedszkolny w Babicach

## 2. Życie i przesłanie Sługi Bożej siostry Dulcissimy Hoffmann<sup>1</sup> jako przykład realizacji *imago Dei*

W jednym ze swoich przemówień wygłoszonych podczas śródowych audiencji generalnych papież Benedykt XVI wskazał na świętych jako ludzi ukazujących swoim życiem prawdziwe oblicze Boga, który jest Miłością, a zarazem oblicze człowieka, stworzonego na Boży obraz i podobieństwo<sup>2</sup>.

Siostry Dulcissimy Kościół nie włączył jeszcze oficjalnie w poczet świętych. Na razie przysługuje jej tytuł Sługi Bożej. 18 maja 2019 r. w Kościele pod wezwaniem Świętych Apostołów Mateusza i Macieja w Raciborzu Brzeziu uroczystą mszą św. zamknięto trwający od 1999 r. diecezjalny etap jej procesu beatyfikacyjnego. Jednak krótkie, bo zaledwie dwudziestosześcioletnie życie tej niezwykle zakonnicy w całej rozciągłości wpisało się w definicję świętości, sformułowaną przez zmarłego papieża. Było to bowiem życie w całości wypełnione odkrywaniem Bożego obrazu w sobie i w drugim człowieku, szczególnie chorym i cierpiącym.

1 Trwają jeszcze prace redakcyjne nad przygotowaniem do druku spuścizny pozostawionej przez s. Dulcissimę, dlatego głównym źródłem, z którego czerpano podczas przygotowania tego tekstu, była praca o. Josepha Schwetera CSsR opublikowana po raz pierwszy w 1946 r. a wznowiona w 1999 r. z okazji uroczystego rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego s. Dulcissimy: J. Schweter. *Oblubienica krzyża. Sługa Boża S. M. Dulcissima Hoffmann (1910-1936)*. Katowice 1999.

2 Benedykt XVI. *Święci ukazują prawdziwe oblicze Boga i człowieka. Rozważanie przed modlitwą »Anioł Pański« 09.08.2009* [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/modlitwy/ap\\_09082009](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/modlitwy/ap_09082009) [dostęp 29.06.2024r.].